

ZBIGNIEW MIAZGA

ur. 1945; Frampol



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, Mirosław Derecki, „Sztandar Ludu”, Edward Stachura

Współpraca Mirosława Dereckiego ze „Sztandarem Ludu”

Mam sam do siebie pretensje, że akurat temu znakomitemu koledze jakoś trochę mało czasu poświęciłem w tym sensie, że za mało zadbałem o to, żeby się z nim spotykać, słuchać i pomóc mu ewentualnie trafić na łamy. Wtedy, kiedy byłem kierownikiem działu miejskiego, zaprosiłem Mirka na łamy „Sztandaru Ludu” ze wspomnieniami studenckimi. W związku z tym, że zapanowała trochę też i moda na Stachurę po latach milczenia, bo to KUL-owskie studia i tak dalej, tak że nie był Stachura specjalnie kochany i publikowany, Mirek go – jako kolega ze studiów – odkrył dla lubelskiego czytelnika, no i przyniósł mi wspomnienia, które nosiły tytuł „Lubelskie lata [Edwarda] Stachury”. Spotkało się to z dużym zainteresowaniem, no i mówię do Mirka: „Stary, trzeba byłoby to poszerzyć”. No, on poszerzył tak skutecznie, że ukazała się książka „Lubelskie lata [Edwarda] Stachury” pióra właśnie Mirosława Dereckiego. Ale w związku z tym, że tam było anegdot różnyh-przeróżnyh związanych i niezwiązanych ze Stachurą, mówię do Mirka: „Stary, no to dawaj te historie na łamy. W związku z tym, że jesteśmy gazetą regionalną, a ty wiesz wszystko lub prawie wszystko o Lubartowie, no to opisz Lubartów, opisz filmy, na jakie chodziłeś tam”. No i on rzeczywiście pociągnął cykl wspomnień takich lubartowsko-lubelsko-studenckich. Przeszedł do pracy w „Relacjach”, gdzie się zetknęliśmy i skończył już, że tak powiem, współpracę ze mną, zaczął pisać dla „Relacji” ten właśnie cykl wspomnieniowy.

Data i miejsce nagrania	2012-09-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"